

KREW POTRZEBNA W DOBIE PANDEMII. POMOC WOJSKA

Narodowe Centrum Krwi informuje, że w związku z pojawieniem się koronawirusa odnotowano zmniejszającą się liczbę oddanych donacji krwi. Niezwykle ważna jest tu pomoc ze strony sił zbrojnych, żołnierzy terytorialnej służby wojskowej i podchorążych.

Sytuacje zagrożenia i kryzysu, do których zaliczamy także obecną pandemię wirusa COVID-19 w Polsce negatywnie wpływają na stan zapasów krwi i osocza. Redakcja Defence24 z pytaniami o potrzeby w tym zakresie zwróciła się do Narodowego Centrum Krwi, instytucji koordynującej na poziomie kraju działania związane z krwiodawstwem.

Odpowiedź nadesłana przez Joannę Lesicką-Górecką potwierdziła nasze obawy. Narodowe Centrum Krwi za naszym pośrednictwem zachęca i dziękuje wszystkim Honorowym Dawcom Krwi reprezentującym siły zbrojne, uczelnie wojskowe oraz pozostałe służby mundurowe.

- Główną przyczyną zaistniałej sytuacji jest fakt, że liczba zakażonych koronawirusem SARS-Cov-2 oraz liczba osób objętych kwarantanną domową stale rośnie. Należy przy tym zwrócić uwagę, że sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie – podkreśla Joanna Lesicka-Górecka.

Dodaje, że obecnie w wyniku licznych apeli publicznej służby krwi do Krwiodawców oraz wszystkich zdrowych osób, które w ostatnim czasie nie podróżowały do innych krajów i nie miały kontaktu z osobą zakażoną wirusem lub objętą kwarantanną, o zgłaszanie się do centrów krwiodawstwa w całej Polsce w celu oddania krwi, możliwe jest zaopatrywanie bieżących potrzeb szpitali dla najpilniejszych przypadków oraz pacjentów wymagających przewlekłego leczenia krwią i jej składnikami np. z chorobami nowotworowymi.

Krwiodawcy po raz kolejny wykazali się niezwykłą wrażliwością i wsparciem, za co serdecznie dziękujemy!!!

Joanna Lesicka-Górecka, Narodowe Centrum Krwi

- W odniesieniu do współpracy z wojskiem oraz uczelniami wojskowymi pragniemy podziękować aktywne zaangażowanie w honorowe krwiodawstwo, jednakże decyzje odnośnie zbiórek krwi realizowanych z udziałem ww. grup będą podejmowane przez poszczególne centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa w oparciu o analizę oceny ryzyka i bezpieczeństwa uczestników danej akcji – podkreśla pracownik NCK.

Zaznacza przy tym, że należy mieć na uwadze, iż równolegle są podejmowane działania mające na celu racjonalną gospodarkę krwią i jej składnikami w podmiotach leczniczych poprzez przekładanie mniej pilnych zabiegów lub ograniczanie zużycia krwi i jej składników w szpitalach.

Dodatkowo NCK informuje, że stany magazynowe koncentratu krwinek czerwonych, składnika krwi najczęściej stosowanego w krwiolecznictwie są na bieżąco monitorowane.

Zapewnienie bezpieczeństwa w zakresie krwi i jej składników to zadanie dla nas wszystkich. Jesteśmy odpowiedzialni za zdrowie swoje i swoich najbliższych. Pamiętajmy, że oddawanie krwi jest bezpiecznym procesem. Na wszystkich etapach oddawania krwi używa się wyłącznie sprzętu jednorazowego użytku, w związku z czym, nie grozi zakażeniem czynnikami chorobotwórczymi. Oddawanie krwi nie szkodzi również zdrowiu

Joanna Lesicka-Górecka, Narodowe Centrum Krwi

Pamiętajmy, że centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa wdrożyły specjalne procedury polegające na wstępnej kwalifikacji dawców i kandydatów na dawców krwi. Kwalifikacja uwzględnia m.in. wywiad w celu ustalenia czy dawca mógł mieć kontakt z osobami zakażonymi oraz pomiar temperatury ciała. Działania te mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa personelu i dawcy w ograniczeniu kontaktu z osobami, które potencjalnie mogą mieć infekcję dróg oddechowych, a także przebywały na terenie, gdzie występuje lokalna transmisja koronawirusa.

Warto zaznaczyć jednak, że krew dawców nie jest rutynowo badana w kierunku obecności koronawirusa, co wynika z faktu, że diagnostyka w kierunku COVID-19 oparta jest na pobieraniu wymazu, najczęściej z nosogardzieli.

Pamiętajmy też, że krew, to bezcenny lek, którego nie można kupić, ani wyprodukować. Nie można go również zastąpić. Krew to życie. Dlatego oddaj krew - uratuj życie i przyłącz się do tych, którzy w tym trudnym czasie pozostają na służbie człowiekowi. Niech „łączy nas krew, która ratuje życie

Joanna Lesicka-Górecka, Narodowe Centrum Krwi

Przypomnijmy, że na terenie całego kraju trwa prowadzona przez siły zbrojne akcja honorowego oddawania krwi i osocza. Swój dar życia przekazują żołnierze sił zbrojnych, terytorialnej służby wojskowej oraz studenci uczelni wojskowych.

Z informacji przekazanych przez Wojska Obrony Terytorialnej wiemy, że w ramach operacji „Odporna Wiosna” żołnierze WOT masowo oddają krew. Obok podchorążych Uczelni Wojskowych są oni bardzo silnym wsparciem dla Regionalnych Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Żołnierze i podchorążowie pozostają przez cały czas w tzw. „gotowości”. I stąd zrozumienie dla potrzeby obecnej chwili. Dlatego też każdego dnia pojawia się coraz więcej ochotników. Od początku operacji „Odporna Wiosna” krew oddało już 821 żołnierzy i podchorążych. Stanowi to wzrost o 397 dawców w ciągu tylko 48 godzin. Ilość oddanej w tej akcji krwi to już 375 litrów

ppłk Marek Pietrzak, rzecznik prasowy DWOT

Oficer zaznacza, że tylko w czasie minionego weekendu ilość oddanej krwi wyniosła ponad 183 litrów, a w kolejce do pomocy innym, w najbliższych dniach czeka około tysiąca zdeklarowanych przyszłych krwiodawców. Pozwoli to „wpompować” w system ratowania życia naszych obywateli blisko 500 litrów krwi.

Jak to wyglądało w terenie?

21 marca zespół złożony z 18 podchorążych Akademii Marynarki Wojennej rozpoczął aktywną współpracę z 7 Pomorską Brygadą Obrony Terytorialnej. Współpraca ta została nawiązana w odpowiedzi na rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 na terenie RP.

Jak informują nas kmdr por. Wojciech Mundt, rzecznik prasowy AMW i por. Tomasz Klucznik, rzecznik prasowy 7 PBOT podchorążowie w ten sposób odciążają zaangażowanych w te przedsięwzięcia żołnierzy zawodowych, a w minionym tygodniu uczelnia zorganizowała dwie akcje krwiodawstwa, podczas których studenci wojskowi oddali ponad 28 litrów krwi.